Nr 71 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Poniedziałek 28 Marca 1927.

Rok XLVI.

NOWA REFORMA

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . 4·50 „
Z przesyłką pocztową 4·50 „
Za granicą . . . . . 8·— „

CENA numeru 20 groszy

Adres Redakcji: ulica Jagiellońska L. 1[illegible]
Telefon 1572.

Adres Administrac[illegible] ulica Jagiellońsk[illegible]
Telef. 241 — Nr czeku P[illegible]

Nowa arystokracja

Kraków, 26 marca.

Ludzie cywilizowani a psychicznie nie głusi obchodzą dzisiaj w całym świecie wielkie święto — setną rocznicę śmierci Ludwika van Beethovena. Należy zwrócić uwagę na kulturalną, socjalną i polityczną stronę tego zjawiska.

Żyjemy w czasie wertykalnej wędrówki ludów. Do krainy kultury europejskiej, opartej niestety i wytworzonej na podstawie przywileju majątkowego, nowoczesna demokracja wprowadziła nagle całą masę ludową, szczególnie miejską, która w myśl zasady równouprawnienia żąda słusznie swego udziału także w dobrach duchowych. Ponieważ jednak użytkowanie tych dóbr jest samo przez się umiejętnością i sztuką, do której potrzeba mieć wrodzone zdolności a nadto uczyć się jej długo, pilnie i za drogie pieniądze, przeto masy te z reguły prawie użytku tych dóbr nie znają, wartości ich ocenić nie mogą i dlatego zamiast same podnosić się do poziomu tej fizycznie opanowanej, ale duchowo nieprzyswojonej kultury, zniżają ją na swój własny poziom. Powtarza się widowisko, które rasa biała raz już przeżywała w okresie upadku państwa rzymskiego i horyzontalnej wędrówki ludów.

Kultura jest produktem bardzo złożonym. Fakt, że może ona wyrastać tylko na podłożu takiego dobrobytu, który uwalnia ludzi od troski o zaspokojenie ich potrzeb elementarnych, stanowi niewątpliwie w jej rozszerzeniu i upowszechnieniu trudność wielką, ale nie największą. Największą bowiem stanowi fakt, że zdolność kulturalna nie jest powszechna, nie jest właściwością jednakową u wszystkich ludzi jak np. ich zmysły, lecz jest zdolnością wyższego rzędu, pojawiającą się tylko u pewnej liczby jednostek. Innemi słowy, kultura jest w istocie swojej arystokratyczną nie w sensie majątkowym lub rodowym, ale w sensie indywidualno-duchowym.

Powstaje stąd sprzeczność między arystokratycznością kultury a demokratycznością potrzeby jej upowszechnienia. Zadaniem cywilizacji jest przezwyciężenie tej sprzeczności i wynalezienie takich środków i metod, któreby umożliwiły rozdział dóbr kulturalnych między wszystkich ludzi z natury swej zdolnych do ich przyswajania i użytkowania.

Sprawiedliwy rozdział dóbr materjalnych ma swoje granice w ich małej podzielności. Taki sam rozdział dóbr kulturalnych jest znowu ograniczony przez ograniczoną zdolność jednostek ludzkich do ich przyswajania. Tymczasem kwestje obu tych dystrybucyj stoją ze sobą w ścisłej zależności. Sprawiedliwy rozdział dóbr materjalnych, czy ściślej dochodu społecznego, wymaga znacznego podniesienia poziomu kulturalnego mas i na odwrót to podniesienie kulturalne mas nie jest możliwe bez skorygowania go przynajmniej bardzo gruntownie, jeżeli nie t. zw. »sprawiedliwego« rozdziału dochodów.

Nad tą kwestją stoi dzisiejsza cywilizowana ludzkość. Walka o taki lub inny sposób jej rozwiązania toczy się coraz zacieklejsza i grozi zniszczeniem dóbr zarówno materjalnych, jak duchowych.

Wśród zgiełku i szczęku tej walki zdarzają się chwile radosne, kiedy szale zwycięstwa zdają się przechylać w stronę kultury. Taką chwilę przeżywamy dzisiaj. Znaczenie jej polega na tem, że dzisiaj właśnie mija sto lat, gdy w zapomnieniu i ubóstwie oddał ostatnie tchnie nie tytan myśli muzycznej, władca niezmierzonej krainy tonów i harmonji, bo wspomnienie tej śmierci mógłby każdy czciciel Beethovena uczcić w swoim własnym, niejako domowym zarządzie przez porządne odegranie jednego z jego utworów lub wysłuchanie porządnie odegranego, ale na tem, że w święcie tem łączy się dzisiaj większa niż kiedykolwiek grupa ludzi, że budzi się wśród nich poczucie solidarności, przezwyciężającej wszystkie inne podziały i rozdziały.

W dniu dzisiejszym w Wiedniu zbierze się aż czterech aktywnych ministrów z różnych państw — Herriot z Francji, Vandervelde z Belgji, Keudel z Niemiec, Benesz z Czechosłowacji, aby razem z przedstawicielami wszystkich innych narodów cywilizowanych uczcić pamięć twórcy dziewięciu niebotycznych a przedziwnych budowli, wzniesionych z — dźwięków i harmonji. Równocześnie na całym globie ziemskim, gdzie tylko znajdują się ludzie cywilizowani, będzie ta rocznica uczczona.

Za życia stały wprawdzie przed Beethovenem otworem salony Kińskich, Lobkowitzów, Lichnowskich i Esterhazych, wprawdzie podczas kongresu wiedeńskiego nawet ukoronowani jego uczestnicy śpieszyli z hołdem dla tego syna ubogiego muzykanta i pijaka w jednej osobie. Ale czcicieli tych była tylko drobna garstka, której zabrakło, kiedy ciężka choroba trawiła ciało a śmierć położyła pieczęć milczenia na czole tego genjusza.

Dzisiaj w sto lat później już nie garstka, ale nieprzejrzane tłumy czcicieli i entuzjastów skupiają się dla uczczenia rocznicy tej śmierci. A wśród nich zjawiają się nawet jednostki ludzkie zwykle tak suwerennie wzniesione ponad wszelkie potrzeby rzeczywistej kultury jak współcześni ministrowie. Być może, jest w tem dużo snobizmu. Ale snobizm kulturalny ma także swoją wartość — reprezentuje fazę przejściową. Oznacza mianowicie, że kultura wprawdzie nie zaczęła się jeszcze, ale już skończyło się barbarzyństwo.

Liczba zdolnych do przyswajania sobie takich dóbr kulturalnych jak wielka i głęboka muzyka wzrosła stosunkowo bardzo znacznie. Gdy przed stu laty można ich było liczyć zaledwie na tysiące, dzisiaj można ich szacować już na miljony. I to jest zjawisko dodatnie i radosne. Ono pozwala mieć nadzieję, że ludzkość cywilizowana przezwycięży otaczające ją w obecnej epoce trudności, rozwiąże i wyzówna właściwe jej sprzeczności, że — nowa demokracja wytworzy mianowicie z czasem nową arystokrację pielęgnującą i tworzącą nową kulturę, która zawsze i wszędzie była dziełem wybranych, była funkcją mniejszości. s-i).

———o———

Projekt utworzenia Akademji Polskiej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 marca. Minister oświaty p. **Dobrucki przyjął ostatnio delegację stowarzyszenia piśmiennictwa polskiego**, która przedstawiła mu **projekt utworzenia Akademji Polskiej.**

Akademja miałaby swoją **siedzibę w Warszawie i liczyłaby 21 członków, Pierwszych 15 członków miałby wyznaczyć Prezydent Rzeczypospolitej, pozostałych zaś 6 wybieraliby mianowani przez Prezydenta członkowie.** —

Członkowie Akademji korzystaliby z praw i **prerogatyw wysokich funkcjonarjuszy państwowych** oraz pobieraliby stałe uposażenie. Minister Dobrucki przyjął projekt z całą życzliwością.

Do zadań tej akademji należałaby: **piecza nad zachowaniem ducha i właściwości charakterystycznych języka polskiego; czuwanie nad poziomem twórczości w poezji i prozie; podtrzymywanie stałych stosunków między literaturą polską a piśmiennictwem całego świata.**

Dymisja prezesa Banku Gosp. Kraj. dra Steczkowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 marca. W środę bieżącego tygodnia — jak donosi »Głos Prawdy« — prezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. Steczkowski wniósł na ręce p. wicepremjera Bartla **prośbę o dymisję.** W prośbie tej powołuje się na swoje poprzednie zamiary rezygnacyjne, oświadczając, iż obecnie decyzja jego **jest nie odwołalna.**

Prośba p. Steczkowskiego z wnioskiem rządu przedstawiona będzie do rozstrzygnięcia p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

———o———

Ahmed beg Zogu uwięziony?

Rozruchy w Albanji

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Berlin, 26 marca. Z Belgradu i z Aten nadchodzą doniesienia, że **w Albanji przyszło do zaburzeń, podczas których Achmed Bey Zogu miał zostać uwięziony.**

Potwierdzenia tych doniesień niema jeszcze.

Incydent włosko-jugosłowiański

Paryż, 26 marca (PAT). Większość dzienników podkreśla, że w sytuacji wywołanej przez incydent włosko-jugosłowiański **nastąpiła poprawa.** »Le Matin« donosi z Belgradu, że w następstwie odbytych tam w ciągu środy i czwartku dłuższych rozmów pomiędzy posłem francuskim, angielskim a włoskim oraz jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych, w belgradzkich kołach politycznych sądzą, że **incydent włosko-jugosłowiański zasadniczo jest już zlikwidowany.** Zarówno rząd włoski jak i jugosłowiański zgodziły się, aby attache wojskowi wyżej wymienionych państw udali się każdy z osobna na granicę jugosłowiańsko-albańską, przeprowadzili tam odnośne badania i powiadomili następnie o tych wynikach swoje rządy. Te ostatnie zadecydują, czy mają w sprawie zatargu włosko-jugosłowiańskiego zwrócić się do Ligi Narodów, czy też ma on być załatwiony polubownie w toku bezpośrednich rokowań pomiędzy Rzymem a Belgradem przy współudziale wielkich mocarstw. W chwili obecnej **zupełnie nie jest brana pod uwagę myśl oddania wzmiankowanego incydentu decyzji Ligi Narodów.**

———o———

Przygotowania do powrotu Wilhelma do Niemiec

Berlin, 26 marca (PAT). Komunistyczny »Welt am Montag« **twierdzi** kategorycznie, że **małżonka b. cesarza, Hermina, bawiła przed kilku dniami w Berlinie** w towarzystwie plenipotenta domu Hohenzollernów plk. Kleista. — Przy tej sposobności **oglądała pałac na »Unter den Linden«** i wydawała osobiście dyspozycje **co do odnowienia całego szeregu komnat,** zalecając, aby odnowienie to było wykonane w najbliższych dniach. Z Berlina księżna Hermina miała się udać samochodem do swoich majątków na Śląsku i — jak twierdzi dziennik — za kilka dni powróci znów do Berlina, aby **przygotować przeniesienie z Doorn do Berlina na stałe.**

———o———

Dalsze szczegóły krwawego chaosu w Nankingu

Londyn, 26 marca (PAT). Wiadomości o wypadkach w Nankingu są bardzo chaotyczne, a często sprzeczne i dlatego na ich podstawie nie można sobie wyrobić właściwego sądu o sytuacji. Stwierdzono jednakże, że **miasto zostało splądrowane** nie przez bandy cofającej się armji północnej, lecz **przez awangardy armji południowej.** Żołnierze kantońscy wpadli do dzielnicy cudzoziemskiej, gdzie dokonali **gwałtów, grabieży i morderstw. Ranny jest konsul angielski i kilku innych Anglików.** W gmachu konsulatu angielskiego **zabity został lekarz portowy. Konsul japoński został zabity.** Mordy i strzały do cudzoziemców **ustały natychmiast po stanowczem ultimatum,** wystosowanem przez dowódcę krążownika angielskiego »Esmeralda«. Cudzoziemcy, którzy schronili się na pagórki pod Nankingiem przeprowadzeni zostali pod osłoną ognia artyleryjskiego krążownika i towarzyszących mu torpedowców na pokłady tych statków.

Waszyngton, 26 marca (PAT). Wedle doniesień amerykańskiego naczelnego komendanta w Chinach, admirała Williamsa, zostało bombardowanie Nankingu, które miało się rozpocząć na nowo, dziś przed południem odroczone, gdyż większość cudzoziemców **została uratowana. W mieście znajduje się 40 cudzoziemców różnych narodowości,** którzy muszą być dziś uwolnieni, gdyż inaczej nastąpi bombardowanie miasta. Przy wczorajszym bombardowaniu **miało zginąć około 2.000 Chińczyków.**

Ochrona obywateli polskich w Szangaju

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 marca. Dowiadujemy się, że wskutek interwencji ambasadora francuskiego w Warszawie, p. Laroche, obywatele polscy, przebywający w Szangaju i wogóle w Chinach, korzystać będą w związku z zaburzeniami rewolucyjnemi, **z opieki tamtejszych władz francuskich.**

———o———

Odrzucenie interpelacji poselskiej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 marca. Jak się dowiadujemy, wczoraj zgłosili się do marszałka Sejmu **posłanka Puzynianka i pos. Dubanowicz,** przedstawiając mu **interpelację, dotyczącą prześladowania katolików w Meksyku.**

Marszałek Sejmu uznając treść interpelacji **za mieszanie się w wewnętrzne sprawy innego państwa, interpelacji tej nie przyjął do wiadomości i zwrócił ją interpelantom.**

Śledztwo przeciw generałowi Rozwadowskiemu ukończone

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 marca. Kilka miesięcy ciągnące się śledztwo w głośnej sprawie gen. **Rozwadowskiego,** zostało ostatecznie **zakończone** i przesłane wczoraj **do urzędu prokuratorskiego** przy sądzie okręgowym wojskowym w Warszawie.

Z kolei rzeczy prokurator sporządzi akt oskarżenia i prześle go wojskowemu sądowi okręgowemu, celem wyznaczenia **rozprawy głównej.** — W sprawie tej badano około 160 świadków, m. in. jednego we Francji, co opóźniło zamknięcie śledztwa.

Uwięziony poseł Hołowacz zgłosił wystąpienie z N. P. Ch.

Warszawa, 26 marca (AW). Uwięziony wraz z 4 posłami »Hromady« poseł Niezależnej Partji Chłopskiej **Hołowacz oświadczył o swem wystąpieniu ze stronnictwa.** Prawdopodobnie p. Hołowacz **zgłosi swój akces do secesji** trzech (Bon, Szakun i Szapiel).

Rząd włoski odmówił gwarancji dla długów sowieckich

Moskwa, 26 marca (AW). Prowadzone pomiędzy przedstawicielami rządu sowieckiego z jednym z wielkich syndykatów włoskich rokowania o dostawę dla sowietów **11 wielkich statków pasażerskich, zostały wczoraj zerwane.**

Formalny popłoch w tutejszych kołach rządowych wywołał fakt, iż zerwanie rokowań **spowodowała stanowcza odmowa rządu włoskiego zagwarantowania pokrycia ewentualnych strat, które mogłyby wyniknąć z niewypłacalności sowieckiej.**

Ludwik Beethoven

W setną rocznicę śmierci (26 marca 1827).

Hołd nieśmiertelnemu imieniu Beethovena składa od wieku cały świat cywilizowany nietylko w jubileuszowe dni, ale każdego, szarego dnia roboczego, którego trud i znój rozjaśniają jego boskie tony. Co się tyczy Polski, to kult tej muzyki jest tu niemały.

Śmiało przyjąć można, że z wielkich kompozytorów jest u nas po Chopinie Beethoven najwięcej popularnym. W salach koncertowych wykonuje się wszystkie wybitniejsze jego dzieła, choć zapewne poziom tych produkcyj niemoże się równać z doskonałością zagranicznych audycyj tych dzieł.

Jedyny utwór teatralny Beethovena »Fidelio« doczekał się także swego czasu na scenie warszawskiej reprezentacji, co najważniejsze zaś, jego fortepianowe i kameralne utwory, zwłaszcza sonaty stanowią stały repertuar naszych muzykujących sfer i jak to wielokrotnie miałem sposobność stwierdzić, rozbrzmiewają nawet po zapadłych, starych, dworkach byłej Kongresówki.

Ma bowiem ta muzyka potężną moc, jednoczącą w uwielbieniu dla Mistrza wszystkich bez wyjątku muzykalnych ludzi, czego wymownym wyrazem są obecne manifestacje w formie i rozmiarach dotąd w żadnej dziedzinie duchowego życia ludzkości niebywałych. Już od szeregu miesięcy programy koncertowe i wszystkie zespoły instrumentalne całego świata uwzględniają w pierwszym rzędzie dzieła Beethovena, obecne zaś, kulminacyjne uroczystości zapowiadają się niezwykle imponująco.

Recenzje muzyczne zagranicznych pism, które do nas ostatnio nadeszły, opisują podniosłe wrażenia, jakie były udziałem tysięcznych rzesz słuchających dwóch naczelnych arcydzieł Mistrza. W Wiedniu wykonali podobno idealnie Filharmonicy i Singverein pod batutą Feliksa Weingartnera, IX. Symfonję, w Paryżu doczekała się »Missa solemnis« po raz pierwszy w kościele prezentacji przez najlepsze zespoły przy zachowaniu całego ceremonjału liturgicznego, przy udziale arcybiskupa Paryża, kardynała Dubois i to nie gdzieindziej jak w Notre Dame, w obecności dostojników państwa, dyplomacji i sześciu tysięcy wiernych. Beethoven, nieubłagany wróg Napoleona nie mógł zaprawdę marzyć o większym triumfie w samem sercu Francji!

W najbliższym czasie ma się u nas pojawić książka Witolda Hulewicza p. t.: »Przybłęda Boży — Beethoven: czyn i człowiek«. Nie można zaprawdę trafniej i piękniej przezwać genjusza tego jak to uczynił autor udatnych »Instrumentalnych sonetów«.

Z książki tej pozwolę sobie przytoczyć parę fragmentów, ogłoszonych niedawno w poznańskim »Przeglądzie Porannym«, które w tej uroczystej chwili, gdy myśli i serca nasze kierują się w stronę naddunajskiego domicilium Beethovena, niechaj stanowią dokument wrażliwości polskiego intelektu na monumentalne piękno obu wyżej wspomnianych największych na Fidjaszowa miarę stworzonych arcydzieł czarodzieja z Bonn.

W licznym poczcie zagranicznych komentarzy tych arcytworów, transkrypcja polskiego poety jest jedną z najwięcej wnikliwych i plastycznych, a przytem ze szczerym ukazanych artyzmem.

Jul. Św.

* * *

»...A teraz nadeszła chwila, kiedy miała narodzić się Pieśń nad Pieśniami. Była katedra, ale bez ołtarza i ku górze otwarta w niewiadomą jeszcze przestrzeń. Ołtarzem stała się Missa Solemnis, olbrzymią kopułą Symfonja Dziewiąta.

Zbudził się dzień na budowę wielkiego ołtarza, ale robotnik wahał się. Leżały głazy obciosane, że tylko się imać. Ale ręce muszą być czyste. Ale usta muszą wypluć, co jest brzydkie. I w godzinie rozkrzyżowania w poziomym pyle układa się rachunek żywota. Krwawa godzina męki w Ogrojcu. W momencie poprzedzającym największą decyzję człowiek jest opuszczony, najbiedniejszy i słowa wyjąkać nie może. Żywe stoją wszystkie słabości, klęski, kompromisy.

Cóż mam czynić, mój Boże, co czynić? Z ust wyrzuciłem wszelką nieprawość. Co jeszcze? Ręce Ci oddaję, a Ty je obmyj i namaść. Co jeszcze? Oczy moje widziały sławę, teraz je opuściłem. Mam je oddać? Weź. Oko mnie gorszyło — wyłupię, gdy każesz. Ucho mnie...

Połóż mi, Boże, palce na uchu... Ucho mnie gorszyło. Przynosiło mi wszystko, jak wylew: odpadki, niechęci, zachwyty, krytyki — a razem to wszystko natrętnym wpływało we mnie i nazywało się: sława. Gorszyło mnie pokusami. Odrąbałem, jakeś kazał... Weź ją na słodkie palce i ponieś, bo już jest niczyje. — Teraz nie mam nawet wspomnień. Gdybym nagle odzyskał uszy i słyszał wszystko tak ostro, głośno, jaskrawie, — ponobym je oddał drugi raz. Widzisz: już nie słyszę.

I jestem teraz spokojny. Jestem gotów. Co mnie może spotkać, co mnie może zatrwożyć? Tak najciemniejszą noc życia krzyżem przeleżał i potem krwi obmył się cały. Teraz mógł napisać Mszę Solenną. Pisał ją pięć lat. Żeby zbudować taki pomnik muzyki religijnej, trzeba było straszliwie zgromić siebie i świat a nic nie widzieć poza rzeczami ostatecznemi.

* * *

...Pracą całego jego żywota była miłość w czyn przetapiana. Teraz przyszedł próg ostatni, wielkie finale życia: Dziewiąta Symfonja. W czterech szalonych skokach most rzucony był między biegunami. Cztery przęsła. Pierwsze epopeja bólu, skrót tragicznego żywota. Drugie: symfonja świateł, nadchmurna igraszka, scherzo archanielskie. Trzecie: pogodzenie wszystkiego w ciemnym nurcie Adagja, przeniknięcie balsamem smutku. A potem? Ostatnia część majaczy zaledwie w dali, jak zarysy puszczy w zadymce śnieżnej. Co tam się pomieści, nikt nie wie. Będzie to ostateczna pono formuła bytu, treść życia, ujęta w prostej klamrze przypowieści. Orkiestra nie wystarczy sama. Będzie ją trzeba podeprzeć. Organami? Organy zamknęły się w syntezie Mszy Solennej. Chórem? Tak — olbrzymim chórem. Bez najpiękniejszego instrumentu, wprost przez Boga stworzonego, bez głosu ludzkiego — pieśń taka będzie bezsilna. To musi grzmieć zespołem żywych płuc! To musi dać świadectwo prawdzie: dlaczego nie zginąłem. Dlaczego wszystko odemnie odejść musiało i zostałem sam, bez bogactwa, bez przyjaciół, bez niewiasty, bez ucha, bez doczesnych nadziei, bez — radości?...

Nie!! Radość jest tem jedynem, co mi pozostało, zrodzone przez siłę, która była moim drogowskazem. Radość, nie śmiech. Radość, która jest powagą i celem. Ta radość, która patrzy wskroś męczeńskiego życia i widzi rzeczy inne. Ta radość, która skoro jest, zawsze i wszędzie zwycięża. Ona jest treścią ostatniej części Dziewiątej Symfonji.

Fermata pauzy, która ją kończy — to wiedza o wieczności. Tę ciszę dano naszym nędznym pokoleniom, dano sprawiedliwym i niesprawiedliwym jako zadatek Nieba. Ten, które go ręce stamtąd ją przyjęły i na zawsze twarde, tępe, spotniałe skronie zlały, — miał u nas imię Beethoven. A ona, ta kuźnia męstwa, ten nieskalany ryngraf Chrystusowej husarji, ten nieprzebity pancerz nietykalności dla wszystkich dusz prostych, poniżanych, maluczkich i dziecięcych, ten śpiew śpiewów — w naszej mowie otrzymał nazwę »Symfonji Radości«.

———o———

Szkolnictwo polskie na Ukrainie

W rozwoju szkolnictwa polskiego na Ukrainie sowieckiej rok bieżący zaznaczył się nowemi posunięciami rządu ukraińskiego o doniosłem znaczeniu dla mniejszości polskiej.

Dnia 31 stycznia br. wydany został przez kierownika centralnego Biura oświaty w Charkowie okólnik, dotyczący organizacji sekcji polskiej w Wydziale wychowania społecznego Instytutu oświaty ludowej w Kijowie. Uchwała o konieczności otwarcia tej sekcji zapadła na 5-tym Zjeździe oświatowców polskich, który odbył się w Kijowie w okresie od 25—30 czerwca r. ub. Obecnie rząd przystępuje do realizacji tej uchwały.

Instytut oświaty ludowej w Kijowie jest dawniejszym Uniwersytetem kijowskim, przekształconym, stosownie do sowieckiego systemu wyższego szkolnictwa. Wydział wychowania społecznego ma za zadanie wykształcenie kadr przyszłych wykładowców dla szkolnictwa średniego i odpowiada mniej więcej Instytutowi Pedagogicznemu za granicą, aczkolwiek poziom wykładów jest znacznie niższy, niż w zachodnio europejskich instytutach.

Sekcja polska (»Polsektor«) otwarta zostanie w początkach nowego roku szkolnego 1927-28. Stosownie do omawianego okólnika, polscy inspektorzy okręg. winni przesłać do Centralnego polskiego Biura oświatowego przy komisarjacie oświaty w Charkowie do dnia 1 czerwca br. dane, dotyczące ilości kandydatów na sekcję z każdego okręgu.

W chwili obecnej trudno przewidzieć, w jakim stopniu uskutecznioną zostanie organizacja sekcji polskiej na wydziale wychowania społecznego Instytutu oświaty ludowej w Kijowie. Niewątpliwie napotka ona na poważne trudności, ze względu na brak odpowiednich sił profesorskich, któreby mogły prowadzić wykłady w języku polskim.

Rewolucja październikowa doszczętnie zniweczyła polskie życie umysłowe na Ukrainie. Zarówno kolegjum uniwersyteckie, jak i polskie towarzystwo naukowe w Kijowie uległy zamknięciu. Dziesiątki pracowników na niwie naukowej, zajmujący wybitne stanowiska w wyższych uczelniach, opuściły Ukrainę, przenosząc się do kraju, gdzie rozwijają ożywioną działalność twórczo-naukową.

Tworzenie w takich warunkach wyższego polskiego zakładu naukowego na Ukrainie, ogołoconej z pracowników umysłowych narodowości polskiej, jest akcją nadzwyczaj skomplikowaną i nie daje żadnej rękojmi, że powstająca z inicjatywy rządu sowieckiego polska placówka naukowa nawet w tej ułamkowej postaci, w jakiej jest projektowana, będzie rzeczywiście typem wyższej uczelni, mającej przed sobą perspektywę rozwoju.

Niemniej sam fakt powołania do życia wyższego polskiego zakładu naukowego w Kijowie świadczy o żywotności żywiołu polskiego na Ukrainie, z potrzebami kulturalnemi którego rząd sowiecki z konieczności musi się liczyć.

Konferencja w sprawie miejskiej ustawy samorządowej

Warszawa, 26 marca.

Zarząd Związku miast wydelegował swych przedstawicieli do odbycia konferencji z prezydjami prawie wszystkich klubów sejmowych w sprawie opracowywanego w komisji administracyjnej Sejmu projektu ustawy miejskiej. W konferencjach z ramienia Związku miast brali m. in. udział: prezydent m. Lwowa, prof. Chłamtacz, wiceprezydent Poznania Kiedacz, prezydent Łodzi Cynarski, prezydent Grudziądza Włodek, wiceprezes Związku miast dr Zawadzki.

Przedstawiciele miast uzasadniali w szczególności postulat ramowości ustawy, któraby pozwoliła miastom zachować w granicach ustawy i utrwalić pewne odchylenia, istniejące w dzielnicach, posiadających stary, doświadczony samorząd.

Jak donoszą pisma warszawskie, z konferencji tych przedstawiciele miast odnieśli wrażenie o zupełnem zrozumieniu postulatów miast przez czynniki sejmowe, oraz że niema zbyt wielkich przeszkód, by komisja sejmowa doprowadziła do uchwalenia swej żmudnej pracy przez Sejm.

Ulgowe paszporty zagraniczne

Wobec zbliżającego się okresu urlopów wakacyjnych, przypominamy, że chcąc uzyskać ulgowy paszport zagraniczny w celu wyjazdu do zagranicznych miejscowości kuracyjnych spełnić należy następujące formalności:

Petent zgłasza się do Wydziału zdrowia w komisarjacie rządu, wypełnia odpowiedni formularz i staje przed specjalną komisją lekarską. Jeżeli komisja wyda zaświadczenie, że wyjazd za granicę jest konieczny (określenie »pożądany« lub »wskazany« nie upoważnia do uzyskania paszportu ulgowego). Petent, na zasadzie tego zaświadczenia składa do odnośnego komisarjatu P. P. podanie o wydanie zaświadczenia niezamożności i świadectwo kwalifikacyjne »moralności«. Na zasadzie tych zaświadczeń komisarjat rządu za zgodą delegata ministerstwa skarbu decyduje o wydaniu ulgowego paszportu kuracyjnego.

Urzędnicy państwowi, zamiast świadectwa niezamożności z komisarjatu P. P., mogą przedkładać świadectwa, wystawione przez swą zwierzchnią władzę, któreby stwierdzały wysokość poborów miesięcznych. Pozatem mężczyźni w wieku do lat 26 do podania dołączyć winni zaświadczenie P.K.U., ponad 26 do 40 lat książeczkę wojskową, a oficerowie rezerwy do lat 40 — zezwolenia od ręcznego D. O. K.

Normalny paszport zagraniczny na przeciąg 3-ech miesięcy kosztuje 500 zł., paszport ulgowy na przeciąg 6 miesięcy 20 zł. Prawo do uzyskania paszportu ulgowego mają: samotni, pobierający do 600 zł. i obarczeni rodzinami do 800 zł. pensji miesięcznie, z tem jednakże zastrzeżeniem, że nie posiadają innych źródeł dochodów. Pobierający wyższe pensje paszportów ulgowych uzyskać nie mogą. Starania o uzyskanie paszportu ulgowego kuracyjnego trwają zazwyczaj 10 dni.

FOTOGRAFJE BŁYSKAWICZNE.

Wielki gest magistratu m. Torunia

Nie ma to jak się urodzić w czepku! Oto p. Żołopińska, artystka teatru miejskiego w Toruniu obchodziła jubileusz 55-letniej pracy scenicznej. Powiadają w Ameryce, że pracownik w pięćdziesiątym roku życia powinien — jak to mówią w Krakowie z austrjacka po polsku — iść na „szmelc". Tymczasem p. Żołopińska pracuje 55 lat. Czołem! Należał się jubileusz i hołd tak niestrudzonej pracy.

Zrozumiał to w całej pełni magistrat miasta Torunia i wyasygnował Jubilatce jako dar honorowy 200 złotych. Powtarzamy: dwieście złotych. Hojny upominek. Proszę tylko policzyć: prawie po 4 złote za każdy rok pracy. Pracownicy umysłowi potrafią ocenić ten wielkoduszny gest magistratu toruńskiego.

h. j—e.

ROMAN BRANDSTAETTER.

Skowronki

Grudki ziemi oderwane
od skib mlecznych kruchej kory,
pofrunęły ponad łanem,
nad jarzęcy ból rozory.

I opadłszy świergotliwie
na rój szarych zgrzebne chusty,
giną nagle w żyznej niwie,
w rozwalonych bryłach brózdy.

A gdy w zagon płyną pługi,
z pod strumienia stali lśniącej,
skrzydełkami bijąc w włóki,
lecą skibki śpiewające.

KRONIKA

Kraków, 26 marca.

Odroczenie Zjazdu mniejszości polskich

Z Warszawy telefonują nam:

Jak się dowiadujemy, Zjazd Polaków emigrantów i tych, co stanowią mniejszość narodową w innych państwach, będzie odłożony. Organizacja Zjazdu napotkała bowiem na cały szereg trudności. Nie można było pogodzić żywiołu emigracyjnego, a mianowicie zamorskiego, z Polakami, zamieszkującymi Górny Śląsk niemiecki albo Mazury Pruskie. Trudno też było pogodzić żywioły, należące do różnych obozów politycznych. Między innemi w Ameryce na tle podziału mandatów doszło do ostrej scysji między lewicą a prawicą.

Zanim te trudności będą mogły być usunięte, mowy być nie może o zjeździe.

W każdym razie rozterki wśród Polaków, zamieszkujących różne ziemie poza terenem Rzeczypospolitej Polskiej, są zjawiskiem niezmiernie przykrem.

Uchwały aplikantów sądowych i adwokackich

Z Warszawy telefonują nam:

Zebranie Stowarzyszenia aplikantów sądowych i adwokackich w Warszawie uchwaliło m. in. rezolucję, w której zebrani stanowczo przeciwstawiają się wszelkiego rodzaju zamierzeniom wprowadzenia ograniczeń w wyborze miejsca i wykonywania wolnego zawodu adwokackiego, czy to pod postacią numerus clausus, czy też przymusowego wysiedlenia adwokatów poza obręb stolicy.

Samobójstwo w sali sądowej

W Nieświeżu sąd rozpatrywał sprawę niejakiego Kirjaka, który popełnił zabójstwo na tle zemsty. Kiedy przewodniczący sądu odczytał wyrok, skazujący Kirjaka na 10 lat ciężkiego więzienia, Kirjak wyjął nóż z kieszeni i przeciął sobie gardło i arterje. Śmierć nastąpiła natychmiast.

MUZYKA KOŚCIELNA. W kościele Marjackim w niedzielę dnia 27 bm. na mszy św. o godz. 12 śpiewać będzie chór chłopców szkoły ludwinowskiej pod kierunkiem p. Sumary pieśni wielkopostne układu Fr. Koniora. Przy organach autor. — W czasie mszy św. zbierane będą ofiary na pokrycie dachu kościoła.

W kościele OO. Jezuitów na Wesołej w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 12 wykona pieśni religijne chór „Lutnia" pod kierunkiem prof. Kaliksta Koniora.

W kościele św. Piotra w niedzielę dnia 27 bm. podczas mszy św. o godz. 12 chór męski „Symphonia" pod kier. prof. Wł. Miksteina wykona pieśni wielkopostne Chopina i innych kompozytorów polskich.

W kościele PP. Norbertanek na Zwierzyńcu w niedzielę dnia 27 bm. podczas mszy św. o godz. 9 rano wykonają postne utwory religijne p. M. Maksymowiczówna (skrzypce), p. Wł. Purchla (śpiew) przy organie p. W. Maksymowiczowa i p. Nadwodzki. Zbiórka na cele kościoła św. Salwatora.

Wielki park miejski na Krzemionkach

Kraków, 26 marca.

(s.) Jak się dowiadujemy, w tych dniach pod przewodnictwem prezydenta miasta Rollego, przy współudziale wicepr. Ostrowskiego, odbyła się komisja celem omówienia i ustalenia projektu zalesienia nieużytków wgórz, zwanych skałami Twardowskiego na Podgórzu, które mają być w przyszłości wielkim parkiem. Tymczasowy projekt wypracował kierownik zarządu rozbudowy Parku na Woli Justowskiej, inż. Wopr, który to projekt komisja zasadniczo przyjęła, rezerwując jedynie w części północnej i południowej pewne miejsca pod przyszłe osiedla dla biednych. Przestrzeń nieużytków w ten sposób ujęta, obejmuje obszar około 100 morgów. Dziś są to odłogiem leżące pustkowia, przedstawiające skały i szutrowiska wapienne, porosłe mchem, a tu i ówdzie trawami bez użytku.

Tymczasem cały ten obszar, dominujący nad Krakowem, posiada nadzwyczaj piękne i urocze widoki, których dla braku dróg i dostępu, niestety, nikt podziwiać nie może.

W przyszłym parku na „skałach Twardowskiego" przewidziane są liczne linje widokowe, które jako aleje obsadzone różnogatunkowemi drzewami o przepysznych widokach na miasto, Wawel, Kopiec Kościuszki, a wreszcie Tatry i całą okolicę powiślną, będą prawdziwą chlubą miasta. Zalesienia same bardzo mozolne i kosztowne, będą wykonane plantacjami modrzewia i czarną sosną, a w latach następnych posadzone będą sadzonkami drzew buczyny i jedliny. Zasypane i zaniedbane obecnie groty, będą oczyszczone i uporządkowane i dostępne dla publiczności.

Wszystkie te zamysły, jeżeli dojdą do skutku, będą dziełem pomnikowem. Dlatego apelujemy do mieszkańców miasta Krakowa, aby te dobre chęci gminy poparli i przeprowadzone roboty ochraniali przed zniszczeniem.

BUDŻET M. KRAKOWA. Wczoraj w sali konferencyjnej magistratu toczyły się końcowe obrady nad budżetem miejskim na rok 1927. Budżet, który przedłożony będzie wkrótce do uchwały Radzie miejskiej, zestawiony jest podług nowego układu buchalteryjnego, przepisanego przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Obejmuje on 13 działów wydatków zwyczajnych, poczem następują działy wydatków nadzwyczajnych, których jest 12. Następnie dopiero przychodzą działy dochodów gminy, których jest razem 11 zwyczajnych i kilka działów nadzwyczajnych. Dalej wchodzą w skład budżetu gminnego budżety wszystkich przedsiębiorstw komunalnych. Wydatki zwyczajne budżetu administracyjnego preliminuje się na kwotę 16,605.000, wydatki nadzwyczajne na sumę 5,072.000, razem wydatki zwyczajne i nadzwyczajne preliminuje się na sumę 21,677.000. Dochody zwyczajne preliminuje się na kwotę 19,272.000 chody nadzwyczajne na 5,046.000 zł. Nadwyżka budżetu wynosi małą kwotę, bo 2.347 zł. Wydatki przedsiębiorstw komunalnych, zwyczajne i nadzwyczajne preliminuje się na kwotę 19,272.000, również na taką samę preliminuje się dochody zwyczajne i nadzwyczajne.

PIERWSZE NAGRODY DLA WYSTAWY RADJOWEJ. W uznaniu doniosłości pierwszej wystawy radjowej, organizowanej w Krakowie przez Syndykat dziennikarzy w dniach od 24 kwietnia do 8 maja, dla rozwoju tej nowej gałęzi przemysłu i handlu, krakowska Izba handlowa i przemysłowa wyznaczyła dla wystawców, których eksponaty zostaną premjowane, dwie cenne nagrody w postaci puhara srebrnego i kasetki, oraz dyplomy honorowe. O dalszych nagrodach, które będą przyznane przez ministerstwo oraz gminę m. Krakowa i instytucje, komitet wystawy poinformuje za pośrednictwem prasy.

NOWE ZARZĄDZENIA MAGISTRATU W SPRAWIE ANTEN. Wczoraj odbyła się w magistracie krakowskim konferencja w sprawie anten, w której wzięli udział, obok przedstawicieli budownictwa miejskiego, delegaci elektrowni, poczty i dyrekcji radjostacji krakowskiej p. Bronisław Winiarz. — Po dłuższej dyskusji ustalono zasadę, że magistrat wydawać będzie zezwolenia na założenie anten dachowych i podwórzowych zupełnie bezpłatnie. Anteny takie mają być przez odnośnego właściciela zgłoszone w magistracie, a magistrat sam we własnym zakresie przeprowadzi kontrolę, czy antena została założona prawidłowo. Natomiast utrzymane będą nadal opłaty w dotychczasowej wysokości, oraz przymus uprzedniego zgłoszenia anteny, przechodzącej ponad jezdnią. Założenie anten, przechodzących ponad przewodami o wysokiem napięciu, może być wykonane tylko przez koncesjonowanego elektrotechnika.

NA SAMOLOT SANITARNY. Sekcja lotnictwa sanitarnego przy wojewódzkim komitecie Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Krakowie zwraca się z gorącym apelem do wszystkich sfer i instytucyj społecznych, aby poparły akcję ufundowania samolotu sanitarnego dla województwa krakowskiego. Ofiary na ten cel uprasza się nadsyłać na konto P.K.O. Nr 405.654, zaznaczając na odwrotnej stronie środkowego odcinka czeku „na samolot sanitarny". Ofiarodowcy, wpłacający jednorazowo 25 zł. otrzymują ozdobne pamiątkowe dokumenty. Adres: Sekcja lotnictwa sanitarnego przy wojewódzkim komitecie Ligi Obrony Powietrznej Państwa, Kraków, gmach województwa. Tamże udziela się wszelkich informacyj i przyjmuje zapisy członków codziennie w godzinach od 9—13 i od 16—18-tej.

CENY CHLEBA W KRAKOWIE. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wicepr. Wielgusa posiedzenie miejskiej komisji do badania cen, przy udziale przedstawicieli producentów i konsumentów. Na podstawie opinji komisji prezydjum miasta ustanowiło z dniem dzisiejszym następujące ceny chleba: za 1 klg. chleba żytniego jasnego 63 gr., za 1 klg. chleba ciemnego 49 groszy.

Magistrat zarządził ścisłą kontrolę po piekarniach i sklepach tak co do wagi, jak i jakości pieczywa. Niestosujący się do przepisanej wagi i jakości chleba, będą pociągnięci do odpowiedzialności karno-sądowej.

ATAKU SZAŁU DOZNAŁ jeden z żołnierzy w koszarach wojskowych w Kobierzynie. Zawezwane Pogotowie po ubezwładnieniu chorego przewiozło go do szpitala okręgowego.

POŻAR. Dziś koło godz. 7 rano zawezwano straż na ul. Krowoderską, gdzie w domu pod L. 79, w mieszkaniu p. Radłowej na 3-ciem piętrze i Gątarskiego, zapaliła się ścianka między dwoma piecami kuchennemi. Po rozebraniu pieca u. p. Gątarskiego, straż ogień zlokalizowała. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa ścienki.

PRZYPADKOWE POSTRZELENIE. Dziś rano Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala na oddział chirurgiczny Kazimierza Domagałę, posterunkowego P. P. z Gronowic Małych, lat 29 liczącego, który odniósł przypadkowe postrzelenie w lewą nogę w okolicy kolana. Mianowicie rewolwer, który spadł ze szafy, wypalił, raniąc Domagałę w nogę.

BIORĄ SIĘ NA SPOSOBY Ewa Nord, zamieszkała przy ul. Królowej Jadwigi 52, doniosła do policji, że dnia 22 bm. przyszedł do jej mieszkania nieznany mężczyzna i przedstawiwszy się jako krawiec, prosił ją o jakąkolwiek pracę. Kiedy p. Nordowa przeszła do drugiego pokoju, osobnik ów, korzystając z chwilowej nieobecności właścicielki mieszkania, skradł jej zegarek i w okamgnieniu się ulotnił.

Również, jak nas informują, po mieszkaniach prywatnych grasuje pewien osobnik, który oferując ryby, wybiera na nie specjalne naczynia, zwłaszcza z porcelany. Oczywiście ryby istnieją tylko w fantazji, a porcelana nie wraca do swych właścicieli. Osobliwy ten „dostawca ryb" jest wzrostu wysokiego, szczupły, blondyn.

WŁAMANIE W ZAKŁADZIE HELCLÓW. — W nocy z czwartku na piątek wdarli się złodzieje do zakładu Helclów i w kancelarji zakładu rozbili kasę wertheimowską, wyrwawszy bok dolny i zabrali 17.50 zł. w rulonikach — drobnemi. Wyłamali biurka i szuflady stolików, wyrzucili i potargali prawie wszystkie papiery, dokumenty i t. d. Ale widocznie coś ich spłoszyło, gdyż porzuciwszy wszystkie swoje narzędzia, uciekli oknem.

AMATOR RASOWYCH KUR. Jakiś niewyśledzony sprawca zakradł się w nocy do stajni Antoniego Matecznego w Bonarce i skradł 8 kur rasowych i 2 indyki, wyrządzając p. Matecznemu szkodę na 100 złotych.

PRZY WYSIADANIU Z POCIĄGU na tutejszym dworcu kolejowym okradzioną została z torebki damskiej z kwotą 107 zł., nauczycielka z Kwaczały, Krystyna Kendlarska.

OKRADZENI GOŚCIE HOTELOWI. Markus Ledinger, zamieszkały w hotelu Astorja, doniósł do policji, że jakiś osobnik zakradł się do hotelu i na szkodę kilku gości hotelowych skradł garderobę.

Z „TOW. KOLONIJ WAKACYJNYCH". Ostatnio przed walnem zebraniem plenarnem posiedzenie członków wydziału „Tow. Kolonij wakacyjnych dla gimnazjów m. Krakowa" oraz komisji rewizyjnej odbędzie się w niedzielę 27 bm. o godz. 11-tej w gimnazjum IV (Krupnicza) pod przewodnictwem prezesa dra Wł. Ekierta. Na posiedzeniu przedstawi prof. Wł. Koch sprawozdanie wydziału z czynności za rok 1926 r. Nadto omawiana będzie sprawa uruchomienia Kolonji Tow. w Porębie Wielkiej w roku 1927.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW CZYNNYCH OGNISKA KRAK. POLSKIEJ YMCA odbędzie się w niedzielę 27 bm. o godz. 7 wieczór w lokalu własnym przy ul. Krowoderskiej 8. Prezes rektor L. Marchlewski wzywa tą drogą wszystkich członków czynnych do niezawodnego przybycia.

Z Radjo

PROGRAM RADJOSTACJI KRAKOWSKIEJ.
Fala 422.

Sobota, 26 marca:

Godz. 11 rano: Retransmisja z Wiednia. Uroczysty obchód z okazji stulecia śmierci Beethovena. 1) Kantata na śmierć ces. Józefa II. 2) Przemówienia. 3) Fantazja na fortepjan, chóry i orkiestra. — Godz. 17.15—18.40: Transmisja koncertu popołudniowego z Warszwy. Godz. 18.40—19.00: Rozmaitości. Godz. 19.00—19.25: Odczyt p. t.: „Ważniejsze znamiona współczesnej powieści francuskiej", wygłosi dr M. Brahmer, asystent U. J. — Godz. 19.30—19.55: Odczyt p. t.: „Przegląd polityki zagranicznej z ubiegłego tygodnia", wygłosi J. A. Reguła, wicesekretarz U. J. Godz. 20—20.30: Przerwa, ewentualnie komunikaty. Od godz. 20.30: Transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy.

Niedziela, 27 marca:

Godz. 15—17: Transmisja z Warszawy. Godz. 17.30—18.40: Transmisja z Warszawy. Godz. 18.40 do 19: Rozmaitości. Godz. 19—19.25: Odczyt p. t.: „Autorecytacje poetyckie", wygłosi dr Helena d'Abancourt. Godz. 19.30—19.55: Odczyt p. t.: „Doniosłość nauk towaroznawczych w życiu gospodarczem", wygłosi dr A. Bolland, prof. Wyż. Stud. handlowego. Godz 20—20.30: Przerwa, ewentualnie komunikaty. Od godz. 20.30 Transmisja stacji warszawskiej.

1400 abonentów zarejestrował do dnia 25 marca br. Urząd pocztowy Kraków I., zaś około 200 abonentów filjalne Urzędy dla krakowskiej stacji nadawczej. Mieszkańcy miasta Krakowa i okolicy, chcąc umożliwić rozwój powyższej stacji, chętnie przystępują jako abonenci a to tembardziej, że opłata miesięczna wynosi tylko 3 zł., co czyni zaledwie 10 gr. dziennie. Jak widzimy z krótkiego istnienia tejże stacji, zarząd Polskiego Radja stara się aby abonenci byli zadowoleni, dlatego też, oprócz własnych programów, transmituje programy warszawskie i w krótkim czasie, jak nas słuchy dochodzą, usłyszymy Wiedeń, Paryż, Berlin i t. p. stacje.

Jeżeli więc za tanie pieniądze można być abonentem krakowskiej stacji nadawczej, należy też pomyśleć i o tem, aby jak najszersze warstwy społeczeństwa korzystały z tego. Dlatego też założona w roku 1912 firma **„Lux"**, skład przyborów elektrycznych przy **placu Dominikańskim Nr 2**, posiada na całą Polskę zastępstwo zagranicznego aparatu dedektorowego marki **„Rondo"**, który **kosztuje kompletnie** już wraz z **kryształem i 20% podatkiem dla Urzędu pocztowego zł .13.50.** Aparat ten ma elegancki wygląd, wykonanie jest pierwszorzędne i wydaje czysty głos, a więc jest to Radjo-szlagier pierwszej klasy. — Pierwsze 100 aparatów, które nadeszły do Krakowa, zostały wprost rozchwytane ku ogólnemu zadowoleniu nabywców a dowodem tego jest, że firma „Lux" dostała liczne podziękowania. — Drugim szlagierem firmy „Lux" jest wyśmienita elegancka czuła, lekka, bo zaledwie 19 dkg ważąca **słuchawka** marki **„Mabe"** i kosztuje tylko aż do odwołania **zł. 15.** — Zaopatrzcie się przeto w aparat **„Rondo"** i w słuchawkę „Mabe", a sprawicie sobie i swym najbliższym miłą inteligentną i pożyteczną rozrywkę.

TEATRY-KINA-KONCERTY

Dnia 26 i 27 marca

KINA

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś premjera głośnej farsy Cooper-Hackett'a „Potęga reklamy", która grana przez trzy lata z rzędu w teatrach amerykańskich, zdobyła obecnie tensam rekord śmiechu na starym kontynencie. — Sztuka ta zatem nie potrzebuje reklamy, sama bowiem jest hymnem wyśpiewanym na cześć suggestji drukowanego słowa, zabawnych teoryj pana

Peole'a (p. Komornicki) i karkołomnej praktyki młodego Martina (p. Niewiarowicz), który przedsiębiorczym swoim tupetem pobija fabrykanta starej daty, ojca Martina (p. Kulakowski) oraz zdobywa sotki miljonów i rękę równie przedsiębiorczej stenopistki (p. Kostecka). Resztę ról kobiecych wykonają p. Wernicz (Hrabina Beauricm), Koronkiewicz i Zarucka, panowie: Wysocki, Suchcicki, Surzyński, Miarczyński i Karczewski. Reżyserował dyr. Nowakowski. „Potęga reklamy" powtórzona będzie jutro w niedzielę, we wtorek i we środę.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI". Dzisiaj w sobotę o godz. 5-tej popoł. i w niedzielę o godz. 4-tej poraz ostatni „Tomcio Paluch", najtańsza rozrywka dla dzieci, młodzieży i starszych. Bajkę o Tomciu Paluchu", okraszoną śpiewami i baletem, a napisaną pięknym wierszem przez H. Zbierzchowskiego — warto zobaczyć.

JEDYNY WIECZÓR BALETOWY CLAIRE DELLYS, która w Krakowie swoimi występami w Starym Teatrze i w „Bagateli" zdobyła sobie uznanie prasy i publiczności, odbędzie się w Starym Teatrze we wtorek, 5 kwietnia br. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego (Sławkowska 8).

UROCZYSTY WIECZÓR BEETHOVENA odbędzie się w Krakowie w Starym Teatrze dziś, w sobotę, 26 bm., t. j. w dniu setnej rocznicy śmierci genjalnego mistrza. Prelegentem będzie prof. dr Józef Reiss, wykonawcą zaś programu świetny Kwartet Drezdeński. 415

MARJA MARCO. świetna skrzypaczka, która za granicą zyskała sobie swoją grą uznanie prasy i publiczności, wystąpi w Krakowie po raz pierwszy w niedzielę, 27 bm. w Starym Teatrze. 415

CYKL WIECZORÓW, POŚWIĘCONYCH MUZYCE urządza krakowska YMCA. Wieczory te będą się składały z prelekcyj, wygłaszanych przez profesorów uniwersytetu i produkcyj muzykalno wokalnych najlepszych w Krakowie artystów. — Inauguracyjny wieczór Chopinowski odbędzie się we wtorek 29 bm. Prof. Jachimecki wygłosi prelekcję, prof. Przeorski zaś wypełni część koncertową.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Sobota, 26 marca: „Potęga reklamy" (premjera) Nowość.

Niedziela, 27 marca: popoł. „Wiecznie młody"; wieczór „Potęga reklamy".

Poniedziałek, 28 marca: „Mecenas Bolbec i jego mąż (popularne).

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI"

Sobota, 26 marca: „Tomcio Paluch".

Niedziela, 27 marca: „Tomcio Paluch".

Sprawy sądowe

ZA PROPAGANDĘ KOMUNISTYCZNĄ W WOJSKU.

Z Warszawy donoszą:

W trzecim dniu rozprawy przed sądem okręgowym warszawskim o jaczejki komunistyczne w wojsku, złożył wyjaśnienia główny przywódca tej organizacji komunistycznej, Latał, który twierdził, że cała sprawa jest rzekomo prowokacją konfidentów referatu informacyjnego D.O.K. I.

Następnie zabrał głos prokurator Borowski, żądając surowego ukarania oskarżonych, prowadzących robotę wywrotową w armji.

Wyrok z powodu wielkiego materjału dowodowego, nagromadzonego w tej sprawie, będzie ogłoszony w ciągu dnia dzisiejszego.

WYROK W PROCESIE O MALWERSACJE W BANKU PARCELACYJNYM.

P.A.T. donosi z Bydgoszczy:

Zakończył się tutaj toczący się przed sądem okr. od 2-ch dni proces b. dyrektora Banku Parcelacyjnego w Bydgoszczy, Stefana Samolińskiego, b. wicedyrektora Bolesława Samolińskiego oraz członka rady nadzorczej Władysława Szczepankiewicza, oskarżonych o sięgające ponad 80 tysięcy złotych oszukańcze malwersacje i sprzeniewierzenia na szkodę udziałowców i klijentów banku, rekrutujących się z pośród inwalidów i wdów po poległych żołnierzach. Sąd skazał Stefana Samolińskiego na 4 lata i 8 miesięcy więzienia, Władysława Szczepankiewicza na 2 lata i 2 miesiące i Bolesława Samolińskiego na 6 miesięcy i 3 tygodnie więzienia.

PROCES O DOBRA CIESZYŃSKIE.

Cieszyn, 26 marca.

W trzecim dniu rozprawy przemawiał w imieniu skarbu państwa dr **Gwiazdomorski**, który streścił historję powstania lenna cieszyńskiego, podnosząc, że Habsburgowie posiadali lenno cieszyńskie tylko jako dzierżący prawa zwierzchnicze w Austrji i w Czechach. Z chwilą utraty tych praw powinni utracić własność dóbr lennych.

W odpowiedzi prof. **Allerhand** powoływał się na prawomocność orzeczenia alodjalnego.

Następnie przystępując do rozpatrywania dóbr fideikomisowych, dr **Mildwurm** twierdził że dobra fideikomisowe w 98 proc. wskutek związania ich węzłami fideikomisowymi przez testament arcyks. Ludwika stały się wprawdzie dobrami rodzinnemi, ale dobrami linij pochodzącej od twórcy fideikomisu, nie zaś dobrami całej rodziny, skutkiem czego pod art. 208 traktatu w St. Germain nie podpadają.

Odpowiedział dr **Gwiazdomorski**, który streścił testament arcyks. Ludwika, a w szczególności cel utworzenia fideikomisu i porządek następstwa.

Sensacją na rozprawie było odezwanie się adw. Allerhanda, iż na nieścisłe, jego zdaniem, brzmienie angielskiego tekstu art. 208 traktatu w St. Germain wpłynął prez. Masaryk, dzięki swoim stosunkom w kołach angielskich. Powiedzenie to skarcone zostało przez delegata gen. prokuratorji uwagą, iż dr Masaryk jest obecnie głową państwa. Adw. Allerhand pospieszył wtedy z usprawiedliwieniem się, zapewniając o swym szacunku dla osoby prez. Masaryka.

Na piątkowej rozprawie przemawiał dr Gwiazdomorski, odpierając wywody powoda, poczem przystąpiono do postępowania dowodowego.

Adw. Mildwurm przedłożył oświadczenie rządu węgierskiego, określające stanowisko tego rządu co do interpretacji art. 191 traktatu w Trianon i art. 208 w St. Germain, tudzież roszczenia tego rządu co do rozrachunków z rządem austrjackim. Przedstawiciel skarbu oświadczył, że stanowisko rządu węgierskiego niema żadnego znaczenia dla sporu, gdyż Węgry nie są stroną w traktacie w St. Germain. Następnie prokurator generalny przedłożył 27 dokumentów dowodowych, m. in. ustawy obcych państw, dotyczące przejęcia dóbr b. dynastji po ukończeniu postępowania dowodowego.

Pełnomocnik strony powodowej adw. Pieracki złożył oświadczenie, że gdyby rząd polski uważał nabycie tych dóbr za konieczne, to powodowie oświadczają gotowość przyjęcia pertraktacyj z rządem polskim co do sprzedaży tych dóbr na warunkach dogodnych. Na wypadek gdyby powodowie zatrzymali sporne dobra, to z natury rzeczy zarząd tych dóbr będzie wykonywany przez urzędników Polaków, oraz dołożone zostaną wszelkie starania, by prowadzić gospodarkę w sposób ekonomiczny i intensywny, któraby doprowadziła do rozkwitu tego zakątka ziemi.

Przedstawiciel skarbu Sahanek na pytanie powoda, po co państwo polskie nabyło sporne dobra odpowiada: Państwo polskie nabyło sporne dobra na mocy tytułu prawa publicznego. Następnie złożył oświadczenie ministerstwa skarbu, stwierdzające m. in., że do czasu załatwienia naszych spraw odszkodowawczych Polska nie jest zobowiązana do jakichkolwiek spłat na rzecz komisji odszkodowawczej, oraz że Polska nie może się zrzec objektów majątkowych, podpadających pod art. 208 traktatu w St. Germain, gdyż w tem posiada jedyną możność zrealizowania swoich pretensyj odszkodowawczych.

W odpowiedzi na propozycje ugodowe prokuratorja generalna złożyła oświadczenie, że ugodowe załatwienie sporu o własność dóbr cieszyńskich mieści w sobie zbycie nieruchomości państwa, do czego władze wykonawcze w myśl art. 6 konstytucji nie są uprawnione. Co się tyczy p[illegible] zasadowego załatwienia sprawy na drodze ustawodawczej, to parlament w sprawie tej dał niejednokrotnie wyraz stanowisku, że dobra bezsprzecznie stanowią własność skarbu państwa.

Przedstawiciel skarbu państwa podziękował w końcu trybunałowi za umożliwienie stronom przeprowadzenia rozprawy i podkreślił z uznaniem, że proces przez obie strony prowadzony był w sposób lojalny i rzeczowy.

Po podpisaniu protokółu przewodniczący radca Lebenthal zapowiedział ogłoszenie wyroku na dziś godz. 11 przed południem.

Likwidacja organizacji komunistycznej w Warszawie

Warszawa, 26 marca.

Władze policyjne wpadły na **tropy szeroko zakrojonych przygotowań komunistycznych do szeregu aktów demonstracyjnych**, zmierzających do **wielkiego występu komunistów w dniu 1 maja**, przyczem występ ten miał być **poprzedzony strajkiem generalnym**.

Akcją tą kierowały **gniazda komunistyczne w Gdańsku i Gliwicach**, a nadto z początkiem marca **przeniesiono do Warszawy techniczne centrale komunistyczne z Moskwy i Berlina.** Na przygotowanie akcji przeznaczono miljonowe sumy.

Władze bezpieczeństwa po obserwacjach i po zebraniu dostatecznego materjału przystąpiły we wtorek w południe do likwidowania tych organizacyj i w szeregu punktów w mieście dokonały rewizji.

I tak przy ul. Nalewki Nr. 19 w mieszkaniu Piotra Kraczka **wykryto tajną drukarnię**, wiele druków komunistycznych, rękopisów przygotowanych do druku, notatki etc. W mieszkaniu tem **ujęto Janinę Werner, emisarjuszkę z centrali berlińskiej.** Znaleziono przy niej kilkanaście tysięcy złotych i rozmaite czeki na banki miejscowe i zagraniczne. Przy ujętym właścicielu mieszkania znaleziono okólniki wydziału zawodoweg i szereg nader ważnych **tajnych rozkazów sekretarjatu centrali komunistycznej partji polskiej.**

Przy ul. Żelaznej 39 w lokalu Rotmana, w podziemnym lokalu znaleziono **kompletną drukarnię, zecernię, matrycownię i walcownię. Zecerzy przy nadejściu policji stawili opór i grozili strzelaniem.** Policja aresztowała obecnych. W tym samym domu znaleziono niezmontowaną zupełnie **nową niemiecką maszynę drukarską** oraz wszystkie przybory.

Przy ul. Ogrodowej 32 w mieszkaniu Jana Lubienieckiego, sekretarza centralnego komitetu K. P. P., znaleziono **nadzwyczaj obfite archiwum. Aresztowano emisarjuszy bolszewickich Joela Owsiankę i Hawę Brandes** członków KPP., utrzymujących kontakt z moskiewskim kominternem.

Przy ul. Żelaznej 89 w mieszkaniu Owsianki znaleziono **olbrzymi skład nielegalnych odezw komunistycznych, oraz nader ważną korespondencję Kominternu** z KPP. Tak samo znaleziono **korespondencję z organizacją czechosłowacką i niemiecką**, wykazującą, że robota była prowadzona w Polsce ze wszech stron równocześnie. W tym samym lokalu znaleziono **kilkadziesiąt tysięcy w nowych banknotach po 50 zł.** Tam ujęto również jednego z wybitniejszych komunistów polskich, kilkakrotnie karanego za działalność antypaństwową, Adama Landego, działającego **z ramienia Kominternu w Moskwie.** Ten komunista wymieniany był w swoim czasie, jako zakładnik, a ostatnio **dwukrotnie uciekał z więzienia.**

Przy ul. Muranowskiej 44 w mieszkaniu Rozalj Tapicer znaleziono artykuły przygotowane do druku w krajowych i zagranicznych pismach komunistycznych.

W mieszkaniu Sary Bulkowstein (Grzybowska 15), członkini Komitetu centralnego KPP, **znaleziono znaczną ilość broni i materjałów wybuchowych.** W czasie rewizji weszli do mieszkania dwaj **bojowcy komunistyczni**, którzy zostali rozbrojeni i aresztowani. Nazwiska ich trzymane są narazie w tajemnicy. W tym mieszkaniu w ręce agentów policji wpadła **Irena Wolff, która zajmowała się szpiegostwem i fałszowaniem dokumentów państwowych.** — Znaleziono przy niej **odskonale podrobione pieczęcie wojskowe, państwowe i samorządowe.**

W mieszkaniu Marji Werner (Nowolipie 13) **wykryto wydawnictwo pism bolszewickich w** języku polskim, niemieckim, żydowskim, rosyjskim i ukraińskim, oraz **archiwum Centralnego Komitetu K. P. P.**

W mieszkaniu Jakóba Seidelmanna (Nowolipie 23) znaleziono **sensacyjne dokumenty, świadczące o ścisłej łączności między centralnym komitetem K. P. P. i Niezależną Partją Chłopską i stwierdzające subwencje, pobierane przez Niezal. Partję Ch. od K. P. P.**

U Jakóba Przytyckiego znaleziono **bardzo ważne dokumenty, oraz jeden z największych dotychczas wykrytych w Polsce składów bibuły.**

W mieszkaniu Władysława Werkoma (Nowogrodzka 17) znaleziono aparaty fotograficzne, przyrządy do zdjęć dokumentów, jakoteż **dowody stwierdzające łączność z ukraińską partją komunistyczną w Czechosłowacji, oraz bolszewickiem Wniesztorgiem w Warszawie.** Werkom działał z ramienia ukraińskiej partji komun. w Czechosłowacji i był **płatnym szpiegiem Wniesztorgu.**

Sensację wywołało **aresztowanie Eugenjusza Przybyszewskiego** (Krucza 5), który był **dyrektorem** znanej pensji p. Paprockiej w Warszawie i w chwili aresztowania uprawiał **agitację komunistyczną wśród młodzieży szkolnej.** Był on członkiem centrali komunistycznej i równocześnei kierownikiem wydziału kulturalno-oświatowego.

U nauczyciela gimnazjalnego Żarskiego znaleziono ogromne archiwum komunistyczne.

Ogółem dokonano stu kilkudziesięciu rewizji i aresztowano około 100 osób, przeważnie żydów. Przy wszystkich aresztowanych znaleziono **nadzwyczaj cenne dokumenty.** Wśród aresztowanych znajduje się **kilkunastu bardzo wybitnych komunistów.**

Rewizje prowadzone są dalej.

Z kraju

KONCERT BEETHOVENOWSKI W WARSZAWIE. W piątek 25 bm. odbył się w Filharmonji uroczysty koncert ku czci Beethovena. Po słowie wstępnem prof. Niewiadomskiego, poświęconem pamięci wielkiego mistrza orkiestra pod dyrekcją Fitelberga, odegrała dziewiątą symfonję z chórami a znakomity pianista Claudio Arrau koncert fortepianowy Es-dur z towarzyszeniem orkiestry. Na koncercie, który odbył się przy tłumnym udziale publiczności, byli obecni p. minister spraw zagranicznych Zaleski, poseł austrjacki Post, oraz liczni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

NAGRODY KASY IM. MIANOWSKIEGO. Komitet Kasy im. Mianowskiego przyznał następujące nagrody imienia W. Sawickiego: a) z zakresu nauk ścisłych: p. Antoniemu Bolesławowi Dobrowolskiemu za monografję p. t.: „Historja naturalna lodu"; b) z zakresu nauk humanistycznych: prof. Stanisławowi Kotowi za pracę p. t.: „Historja wychowania".

Uporządkowanie gospodarki samorządowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 marca. Ministerstwa spraw wewnętrz. po dwuletniej blisko pracy ukończyło redakcję t. zw. **instrukcji kasowo-rachunkowej dla związków komunalnych.** Instrukcja zmierza do stworzenia zasad **jednolitej gospodarki we wszystkich związkach komunalnych** państwa. Znaczenie jej polega na tem, że z braku podwaliny rachunkowości trudno było ustalić rzeczywisty stan gospodarki komunalnej a jeszcze trudniej skontrolować, czy w gospodarce tej nie zachodzą nadużycia.

Instrukcja podaje sposób sporządzania dorocznego inwentarza majątku gminnego, ustala zasady kontroli rachunków, przewiduje [illegible] w każdym związku komunalnym specjalnej komisji rew., powołanej do stałej kontroli gospodarki danego związk komunalnego itd.

Instrukcja wyjdzie w formie rozporządzenia ministra spraw wewnętrzn i ministra skarbu w [illegible] najbliższych i wejdzie w życie [illegible]

WALNY ZJAZD URZĘDNICZY. W dniach 27 i 28 bm. odbędzie się w Warszawie Walny Zjazd delegatów Stowarzyszeń urzędników państwowych. Poza sprawami ściśle zawodowemi, jak kwestja uposażenia, redukcja osobowa, godziny nadliczbowe, stabilizacja urzędników, sprawa urzędników prowizorycznych i pracowników kontraktowych i t. d., Zjazd poświęci dużo uwagi również [illegible] samopomocy gospodarczej.

Zjazd zajmie się także zagadnieniem reorganizacji administracji państwowej, kwestją dokształcania urzędników i innemi problemami zakresu praktyki administracyjnej. W zjeździe wezmą udział delegaci urzędników całego państwa.

ZJAZD OGÓLNO-AKADEMICKI. Naczelny komitet akademicki rozpisał dnia 21 bm. wybory na V-ty Zjazd ogólno-akademicki we wszystkich środowiskach akademickich Rzeczypospolitej i w Gdańsku.

Termin składania list naznaczono na 20 kwietnia 1927 r. Wybory odbędą się wedle ordynacji, przyjętej na zjazdach ogólno-akademickich. Zjazd odbędzie się w czerwcu br. w Poznaniu.

STRAJK W FABRYCE ZAPAŁEK. Z Poznania donoszą: W fabryce monopolowej zapałek, dawniej własność Braci Stabrowskich, zastrajkowało około 250 robotników i robotnic. Strajk ma charakter demonstracyjny, a wynikł skutkiem wydalenia z fabryki 2 mężów zaufania tej organizacji. Sprawę rozpatrywać będzie inspektorat pracy.

Ze świata

MŁODZIEŻ POLSKA Z WESTFALJI. W dniu 8 kwietnia br. przybywa przez Poznań do Warszawy wycieczka polskiej młodzieży z Westfalji w liczbie 40 osób. Wycieczka zabawi w Polsce około 2 tygodnie i zwiedzi kolejno Poznań, Warszawę, Częstochowę, Kraków i Katowice.

ŚMIERĆ OSTATNIEGO SUŁTANA ZANZIBARU. Z Londynu donoszą: W Morbassa zmarł ostatni niezawisły sułtan Zanzibaru. Gdy przed laty 21 wstąpił na tron, rezydent angielski zdetronizował go i kazał opuścić kraj. Sułtan jednakże uciekł do posiadłości niemieckiej i tam przebywał. Sułtan w roku 1917 został wzięty do niewoli przez Anglików i osadzony na wyspie św. Heleny. Po skończonej wojnie otrzymał pozwolenie na powrót do kraju rodzinnego.

SVEN HEDIN ZACHOROWAŁ W PEKINIE. Do Sztokholmu nadeszła wiadomość, że głośny podróżnik i badacz Tybetu, Sven Hedin, który podjął nową wyprawę naukową do Tybetu, nie opuścił jeszcze Pekinu, gdyż zachorował tam poważnie. Bliższych szczegółów niema jeszcze.

Z komisyj sejmowych

O PROGRAMOWE WYCHOWANIE NIELETNICH PRZESTĘPCÓW.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej rozpatrywano wniosek **pos. Langera** (Wyzwolenie) w sprawie wadliwego postępowania władz z **przestępcami nieletnimi w więzieniach** i w sprawie konieczności programowego nauczania więźniów **przez ministerstwo** oświaty. Przed przystąpieniem do porządku dziennego przewodniczący pos. **Sołtyk** (ZLN) uczcił w gorących słowach zasługi ś. p. posłanki Sokolnickiej na polu wychowania narodowego. Na znak żałoby przewodniczący zarządził kilkuminutową przerwę, poczem poseł **Langer** przedstawił stan przestępczości w Polsce oraz dotychczasową organizację nauczania w więzieniach, podkreślając **brak współdziałania ministerstwa oświaty w tej sprawie.** Na ogólną liczbę 336 więzień i 3 zakładów wychowawczo-poprawczych przypada zaledwie 75 nauczycieli. Z ogólnej liczby 28.000 więźniów pobierało naukę tylko 4.000. Mowca podkreślił również **zaniedbanie w ształceniu nieletnich przestępców politycznych.**

Po ożywionej dyskusji komisja przyjęła wniosek następującej treści: Sejm wzywa rząd w szczególności ministerstwo sprawiedliwości i ministerstwo oświaty do zajęcia się **programowem wychowaniem nieletnich, przebywających w więzieniach i sposobem nauczania więźniów.**

PROJEKT ORDYNACJI WYBORCZEJ DO RAD POWIATOWYCH.

Sejmowa komisja administracyjna załatwiła **projekt ordynacji wyborczej do rad powiatowych**, z wyjątkiem 4 artykułów, które odesłano do specjalnej podkomisji.

Z Sejmu

Warszawa, 26 marca.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przystąpiono do dalszej dyskusji nad ustawą o zgromadzeniach. Przemawiali posłowie Schreiber (Koło żyd.), Bagiński (Wyzwolenie), Hertz (NPR), Błażejewicz (Ch. D.), Chrucki (Ukrainiec), Cieplak (Str. Ch.), który zapowiedział, że jeżeli jakakolwiek poprawka ZLN. zostanie przyjęta, stronnictwo jego będzie uważać kompromis za nieobowiązujący i głosować przeciwko całej ustawie, pos. Ballin (NPCh), Sołtyk i inni.

[illegible] głosowaniu wszystkie poprawki do artykułu 1 odrzucono. Z ważniejszych poprawek do artykułu 2 przyjęto poprawkę pos. Bagińskiego, aby zgromadzeń politycznych pod otwartem niebem obowiązywało w miejscowościach poniżej trzech tys. mieszkańców oraz drugą poprawkę pos. Bagińskiego i Hertza, aby zgłoszenia mogły być także ustne a nie pisemne.

W ten sposób ukończono drugie czytanie ustawy. **Całą ustawę w czytaniu uchwalono.** — Trzecie czytanie z powodu przyjęcia różnych poprawek regulaminowych odbyć się nie mogło.

Z kolei przyjęto drugie i trzecie czytanie szereg ustaw o ratyfikacji międzynarodowych koncesyj oraz umów i traktatów, m. in. ratyfikowano dwie umowy z królestwem SHS, mianowicie paktu przyjaźni i serdecznej współpracy oraz traktatu koncyljacyjno-arbitrażowego. Przyjęcie tych ustaw wywołało w izbie owacyjne oklaski.

ZAMKNIĘCIE SESJI SEJMU.

Marszałek Rataj udzielił głosu wicepremjerowi Bartlowi, który odczytał następujące **zarządzenie** Prezydenta Rzeczypospolitej:

Na podstawie art. 25 konstytucji **zamykam z dniem dzisiejszym sesję** zwyczajną budżetową Sejmu. Warszawa, 25 marca 1927. Prezes Rady ministrów Piłsudski. Prezydent Rzplitej Mościcki.

Po odczytaniu tego zarządzenia odczytano jeszcze i załatwiono protokół ostatniego posiedzenia, poczem zamknięto posiedzenie.

Rozporządzenie prezydenta Rzeczp. o zamknięciu obrad Senatu

Warszawa, 26 marca (PAT). Wczoraj o g. 8 wieczorem przybył do Senatu sekretarz premjera Bartla por. Zaćwilichowski, który doręczył wicemarszałkowi ks. sen. Stychlowi pismo treści następującej:

Do marszałka Senatu Rzeczypospolitej w Warszawie. Mam zaszczyt przesłać p. **Marszałkowi** zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 marca 1927 w sprawie **zamknięcia sesji zwyczajnej i budżetowej Senatu.** Załączam zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zamknięcia sesji zwyczajnej i budżetowej Senatu treści następującej: Na podstawie artykułu 37 konstytucji **zamykam w dniu dzisiejszym sesję zwyczajną i budżetową Senatu.** Warszawa 25 marca 1927. Prezes Rady ministrów **Piłsudski**, Prezydent Rzeczypospolitej **Mościcki.**

59 procent pokrycia ma obecnie złoty

Sprawozdanie Banku Polskiego za drugą dekadę marca wykazuje w dalszym ciągu szybkie **polepszenie interesów naszej instytucji emisyjnej.** Mimo wzrostu zapotrzebowania na waluty obce, zapas złota do sumy 151.900 tysięcy złotych w złocie, zapas dewiz do 236.300 tysięcy złotych w złocie.

Portfel wekslowy osiągnął 334.500 tysięcy jednocześnie wzrosło saldo na rachunkach żyrowych do 236.500 tys. zł. w złocie. Obieg banknotów zmniejszył się o 4.100 tys. do sumy 627.600 tys. zł.

Wzrost rachunków żyrowych, zmniejszenie obiegu baknotów przy jednoczesnym wzroście zapasu złota i dewiz, dały **niebywały dotychczas poziom pokrycia dla złotego, mianowicie 59 proc.** Do idealnego pokrycia brakuje więc tylko 1 proc.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Kraków, 26 marca.

Dziś w prywatnych obrotach na rynku efektów tendencja nieco mocniejsza, zainteresowanie żywsze zwłaszcza dla papierów cięższych. [illegible] cokolwiek wyższe. Na rynku walut i dewiz tendencja utrzymana, nastrój spokojny. W Krakowie gotówka 8.93.75—8.94½, [illegible] 8.97. Na innych giełdach drobne odchylenia od tych kursów. Bank Polski bez zmiany.

Zurych, 26 marca. (PAT.) Paryż 20.35½, Londyn 25.24 7/8, Nowy Jork 5.19 7/8, Berlin 123.35, Wiedeń 73.10, Praga 15.39½, Warszawa 57.95.



Ze sportu

Zawody piłkarskie w dniu jutrzejszym. W niedzielę 26 b. m. rozegrane zostaną następujące zawody piłkarskie:

Makkabi I.—K. S. Wawel na boisku Makkabi o godz. 3·30 pop. Zawody te należą do emocjonujących, zwłaszcza, że wynik jest nie do przewidzenia.

Krowodrza—Wisła na boisku Jutrzenki o godzinie 3·30 pop.

K. S. Orzeł—K. S. Patria o godz. 11 przedpoł. na boisku Legji.

Z K. S. Cracovia. Zawiadamia się członków i sympatyków K. S. Cracovia, iż lokal klubowy został przeniesiony z ulicy Stolarskiej na ulicę Dingą L. 22, parter. Sekretarjat otwarty dla stron codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godziny 18 do 19. W tymże czasie przyjmuje się wpisy na członków Klubu i poszczególnych sekcyj.

Walne zgromadzenie konstytuujące sekcji koszykowej K. S. Cracovia, odbyło się dnia 16 marca b. r. — Wybrano następujący zarząd: Kierownik sekcji rotm. Horoszkiewicz, sekretarz Fabry Stefan, Komisja sportowa: Sieńkowski, Kazimierz, Trytko Zdzisław i Piotrowski Mieczysław. Jest to 9 z rzędu sekcja K. S. „Cracovia", przyczem nadmienić należy że drużyna koszykowa jest obecnie najlepszą w Krakowie, czego dowodem wyłącznie zwycięstwa nad innemi drużynami krakowskiemi.

Wpisy do tej sekcji przyjmować będzie sekretarjat klubu od 23 b. m. począwszy w nowym lokalu klubowym przy ulicy Dingiej L. 22.

Lotnictwo w służbie sanitarnej

Wojewódzki komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Krakowie przystąpi do zrealizowania lotniczej służby zdrowia na terenie województwa. Na odbytem w dniu 22 marca b. r. posiedzeniu wobec przedstawicieli władz rządowych, wojskowych, prezydjum miasta, licznych sfer lekarskich i obywatelskich, dokonano wyboru sekcji lotnictwa sanitarnego, która, po zebraniu potrzebnych funduszów na ten cel, ma podjąć się zakupu samolotu sanitarnego dla tutejszego województwa. Posiedzenie inauguracyjne zagaił p. wojewoda Darowski apelując do zebranych, aby podjęły pracy dokonali z pełnem powodzeniem. Następnie kapitan Dr Michalik, naczelny lekarz 2-go pułku lotniczego wygłosił referat o lotnictwie sanitarnem, przedstawiając pierwszorzędne znaczenie samolotu sanitarn. i dotychczasowe wyniki, osiągnięte już w tym kierunku w naszym kraju.

Zebrani uchwalili regulamin sekcji i dokonano wyboru Zarządu sekcji. Po dyskusji, nad sposobem uzyskania funduszów na zakup samolotu, uchwalono: wydanie 1000 cegiełek pamiątkowych po 25 zł sztuka i 100 bloczków zbiorkowych w odcinkach 100 kartkowych po 1 zł rozpowszechnienie odezwy do całego społeczeństwa, ażeby przyszło z pomocą finansową, wezwanie specjalne wszystkich lekarzy, ażeby przez zorganizowanie „dobrowolnego przymusu" należenia do sekcji sanitarnej lotniczej, oddali swe usługi na cele lotniczej sanitarnego i dobra państwa. W zakończeniu uhwalono:

Zebrani oceniając wielką doniosłość lotnictwa sanitarnego dla ratowania rannych i chorych, uchwalają dążyć do jaknajszybszego uruchomienia i postawienia na należytym poziomie lotniczej służby zdrowia w obrębie województwa krakowskiego. Do osiągnięcia tego celu konieczną jest czynna współpraca wszystkich miarodajnych czynników w następujących kierunkach.

1) Wprowadzenie samolotów sanitarnych do użytku codziennego. 2) Budowania samolotów sanitarnych, pozwalających na łatwe prowadzenie, wznoszenie się i lądowanie. 3) Rozbudowa lotnisk w miastach w pobliżu szpitali. 4) Przystosowanie odpowiednich terenów do lądowania w mniejszych miejscowościach. 5) Organizacja lotniczej służby zdrowia w miastach na wzór pogotowia ratunkowego i Straży Pożarnej. 6) Dobór staranny pilotów do lotniczej służby sanitarnej. 7) Danie chorym maksimum wygód i bezpieczeństwa podczas transportu samolotem.

W pracy nad dokonaniem tego wiona przyświecać myśl, że samolot to świetny i jedyny w przyszłości najszybszy środek transportowy dla celów sanitarnych, spełni wielki cel humanitarny, niosą ulgę w cierpieniu i ratując życie.

Wkońcu do Zarządu Sekcji sanit. wybrano pp. wojewodę Darowskiego, dziekana wydziału lekarskiego prof. Dr Rosnera, prof. Ciechanowskiego, prez. Izby lekarskiej Dr Strzemieńskiego, pułkow. lekarza dr Korolewicza wiceprezydenta miasta Dr Schneidera, prezesa Tow. lekarskiego prof. Dr Latkowskiego, prezesa Zw. lekarzy państwa polskiego Doc. Dr. Szymanowicza, Dr Owsińskiego, Dr Jana Landaua, dyr. szpit. Dr Fuchsa, pułk. Dr Miziurę, pułkow. Kostrzewskiego, kap. Dr Michalika. Dotychczas przewodniczący sekcji sanit. lotniczej jest szef sanitarny D. O. K. pułk. Dr Korolewicz.

Diarjusz ekonomiczny

— **Skutkiem rozbicia kartelu naftowego, ceny produktów naftowych zniżkują.** Zniżka przybrałaby jeszcze większe rozmiary, gdyby nie zwyżka cen ropy, dochodząca do 251 dol. za wagon.

— **Bank Poznańskiego Ziemstwa kredytowego w Poznaniu, obniżył od dnia 23 b. m. stopę procentową** od weksli dyskontowych i redyskontowych do 12 proc. bez doliczania jakichkolwiek kosztów.

— **Stopa odsetek prawnych t. j.** takich, które należą się z prawa wierzycielowi na wypadek zwłoki ze strony dłużnika wynosi od 1 b. m. 10%.

— **Bank Małopolski S. A. ma przenieść** w najbliższym czasie swoją centralę z Krakowa do Warszawy.

— **Po podniesieniu ceny żelaza z 325 na 360 zł za tonę,** podwyższono cenę blachy żelaznej i drutu walcowanego o 11%, i skasowano 4% rabatu dla hurtowników, co stanowi łącznie 15-procentową podwyżkę.

— **Rokowania w sprawie przystąpienia Anglji do międzynarodowego kartelu stalowego toczą się.** Prawdopodobnie przyjdzie do porozumienia. Anglja żąda kontyngentu 10 mil. ton, podczas gdy kartel stalowy ofiarowuje dotychczas 9 i pół mil. ton.

— **Pokwitowania z odbioru gotówki i papierów wartościowych nieprzekraczających sumy 50 zł** są wolne od opłaty stemplowej jak wyjaśnia min. skarbu.

— **Światowa produkcja nafty w r. 1926** wyniosła 1,096,608,000 beczek. W r. 1925 wyprodukowano nafty 1.067,566.000 beczek.

— **Czechosłowacja otrzymała w międzynarodowym syndykacie drutu stały kontyngent eksportowy,** co czyni ją zależną od wahań produkcji i eksportu.

— **Prywatna stopa dyskontowa wynosi zagranicą:** Wiedeń 5%, Berlin $4^1/_2$—$4^3/_4$%, Zurych $3^1/_8$%, Londyn $4^1/_4$—$4^3/_8$%, N. Jork 4—$4^1/_4$%.

— **Bank Finlandji obniżył oficjalną stopę dyskontową** z $7^1/_2$% na 7% w stosunku rocznym.

Informacje przemysłowe i handlowe

KREDYTY ROLNICZE DLA UBOGIEJ LUDNOŚCI ROLNICZEJ ZIEMI KRAKOWSKIEJ. Wojewoda krakowski p. Darowski otrzymał dodatkowo na kredyty zasiewowe dla ludności rolniczej województwa krakowskiego kwotę 125.000, co czyni z dotychczasowemi kredytami kwotę 900.000 zł. Również w uwzględnieniu ciężkiego położenia ludności małorolnej w powiatach podgórskich i górskich, ministerstwo pracy i opieki społecznej przekazało panu wojewodzie kwotę 52.000 zł. na bezzwrotną pomoc doraźną dla najbiedniejszych gmin powiatów górskich. Pomoc rządu dozwoli najbiedniejszym dokonać zasiewów w najbardziej zniszczonych gminach oraz złagodzi przynajmniej częściowo ciężki przednówek.

OGRANICZENIE PRACY W GÓRNICTWIE WĘGLOWEM. Zbyt na węgiel w kraju zmniejszył się z nastaniem ciepłej pory roku. By nie zwiększać licznej rzeszy bezrobotnych, przemysł węglowy postanowił nie redukować robotników, a ograniczyć ilość dni pracy wprowadzając t. zw. »świętówki«. Na ogół ilość dni pracy zmniejszono do 20%.

Z TARGÓW ZBOŻOWYCH. Na targach zbożowych spodziewają się obniżenia cen, w związku ze zwiększonem zaofiarowaniem. Podobno poszczególni sprzedawcy, licząc się ze zmniejszeniem dowozów w przednówku, przechowali większe ilości zboża, które obecnie oferują. Wywołało to nieprzewidywany skutek zwiększenia się zaofiarowania. Narazie notowano: żyto 42 do 42.50 złotych, pszenica — 57 złotych, owies — 37 złotych, jęczmień — 35 do 39 złotych — wszystko za kwintal franco Warszawa.

POSTULTY ROBOTNIKÓW METALOWYCH Narada w sprawie nowej umowy zbiorowej odbyła się przed kilku dniami w Związku metalowców. Na konferencji tej zaakcentowano wysunięte już dawniej zwyżki płac o 25% i to zarówno dla dniówek, jak też godzin premjowych i cen akordowych. Zwyżka ta ma być wyrównieniem wzrostu kosztów utrzymania.

ROZDZIAŁ KONTYNGENTU CUKROWEGO. Rozporządzenie międzyministerjalne w »Dzienniku Ustaw« z dnia 15 b. m. w sprawie rozdziału ostatecznych kontyngentów cukru na czas od 1 października 1925 r. do 30 września b. r. pomiędzy poszczególne cukrownie. Kontyngent ogólny dla wszystkich cukrowni na rynek wewnętrzny ustalono na 2,795.348 quintali przy produkcji ogólnej 5,180.092 q. Nadwyżka po pokryciu łącznego kontyngentu krajowego ma być wyeksportowana.

PRODUKCJA GAZU ZIEMNEGO W POLSCE. Wytwórczość gazu ziemnego wynosiła w r. 1926 — 481,367.125 mtr. sześć. Z tej ilości przerobiono na gazolinę 190,021.504 metr. sześć., wytwarzając 18.255 tonn gazoliny. W kraju skonsumowano z tego 15.988, a zagranicę wywieziono 834 tonn.

Z TARGÓW JAJ. Tendencja dla jaj w dalszym ciągu słaba. Dowóz z prowincji znaczny, produkcja wzmożona. Ceny hurtowne w Warszawie wynoszą 160—150 zł za skrzynkę przy braku nabywców. Transakcje eksportowe po 20—19 dol. za skrzynię loco granica. W detalu ceny od 12—14 gr za sztukę. Kopa 7—7.20 zł. W połowie przyszłego tygodnia spodziewane jest rozpoczęcie t. zw. spekulacji przedświątecznej, t. j. magazynowanie jej przed świętami w celu podbicia cen. Ponieważ w r. b. Święta Wielkanocne schodzą się ze świętami żydowskiemi zatem konsumcja jaj wzrośnie kilkakrotnie.

NOWA MONOPOLKA OCZYSZCZONA. W tych dniach dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego, po długotrwałych próbach laboratoryjnych, wypuszcza na rynek wódkę »wyborową«, mocy 45 stopni. Wódka ta, potrójnie oczyszczona, nie zawiera prawie zupełnie t. zw. fusli, będących najszkodliwszą dla zdrowia substancją w napojach wyskokowych. Wódka »wyborowa« ukaże się w sprzedaży detalicznej w butelkach objętości:

¼ litra — cena 1.80 zł wraz z butelką. ½ litra — cena 3.50 zł wraz z butelką, 1 litra — cena 6.90 wraz z butelką.

WZROST SPOŻYCIA SPIRYTUSU W POLSCE. W roku 1926 Dyrekcja Państw. Monopolu Spirytusowego sprzedała ogółem 579.343 hektolitrów spirytusu 100%, wtedy, gdy w roku 1925 sprzedano ogółem 499.170 hektolitrów.

Ze sprzedanego spirytusu w r. 1926 na wyrób trunków przypada 453.762 hektolitry, na cele przemysłowe i lecznicze — 37.669 na spirytus zaś skażony 87 912 hektolitrów. Na jednego mieszkańca przypada 1.66 litrów spirytusu 100%, biorąc pod uwagę tylko ilości spirytusu przeznaczone na wyrób trunku.

Najwięcej sprzedano spirytusu w woj. warszawskiem (110.052 hektolitrów), w Poznańskiem (66.495), Lwowskiem (56.028). Krakowskiem (55.368) i Łódzkiem (54.490), najmniej w Tarnopolskiem (2.387), nowogródzkiem (13 tys. 289) i białostockiem (13.335).

EKSPORT DO FRANCJI. Min. przem. i handlu donosi, że istnieje możność eksportu do Francji partji świń, baranów, owiec i jagniąt w stanie dzikim. Kwestje transportu bierze na siebie odbiorca francuski. Po bliższe informacje należy zwracać się do delegata min. przem. i handlu dla spraw eksportu (Elektoralna 2).

Z MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO. Począwszy od dnia 1 kwietnia b. r. w sprzedaży detalicznej ukaże się spirytus skażony własnego rozlewu Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego. Spirytus ten wypuszczony zostanie w butelkach półlitrowych i litrowych. Cenę za pół litra mocy 92 stopni wraz z butelką ustala się na 1 zł — za litr, tej samej mocy wraz z butelką — zł 1.90. — Zwrot butelek przyjmuje się za opłatą 12 groszy, względnie 8 groszy. Wymienione ceny obowiązują we wszystkich miejscach sprzedaży i **żadne dopłaty do nich nie mogą być żądane.** Spirytus skażony nabywać można w wolnej sprzedaży w ilości, wynoszącej nie więcej, niż 2 litry jednorazowo w te same ręce, w st. m. Warszawie, Łodzi, Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu, Lublinie, Katowicach, w letniskach podmiejskich pod Warszawą, w miejscowościach kuracyjnych oraz w kąpieliskach morskich. W innych miejscowościach za kartkami, wydawanemi przez Inspektorów Kontroli Skarbowej, bądź też przez Urzędy Kontroli Sk. Cena na spirytus, sprzedawany bez kartek i za kartkami, **jest jednakowa.** Spirytus skażony jest, jak wiadomo, trucizną, odpowiednie napisy ostrzegawcze znajdują się na butelkach), nie powinien więc być używany w charakterze trunku.

POLSKA FLOTA HANDLOWA PRACUJE. O ruchu statków państwowego przedsiębiorstwa »Żegluga Polska« donoszą: Statek »Poznań« minął 20 b. m. kanał Kiloński w drodze z Gdańska do Calais, z ładunkiem kopalniaków, statek »Kraków« przybył 20 b. m. do Sztokholmu i wyładowuje tam ładunek przeszło 2.700 tonn węgla, statek »Wilno« ładuje w Gdańsku podkłady kolejowe do Londynu, statek »Katowice« minął 21 b. m. z Gdyni do Bornholm z ładunkiem przeszło 2.500 tonn węgla.

ARTYKUŁY DO EKSPORTU NA BLISKI WSCHÓD. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie dostarczyć ma konsulatowi polskiemu w Galaczu wykazu artykułów. nadających się do eksportu na bliski Wschód. Adresy odnośnych firm oferujących towary, będą umieszczane bezpłatnie w biuletynie kwietniowym konsulatu. Zawiadomienia firm muszą być nadsyłane Izbie handlowej lub konsulatowi w Galaczu przed niem 1 kwietnia b. r.

PRZEDŁUŻENIE SYNDYKATU ŻELAZNEGO. W wyniku obrad odbytych w ub. tygodniu, przedłużono Syndykat hut żelaznych na rok począwszy od 1 lipca b. r. na tychsamych mniejwięcej zasadach co dotychczas. Przedłużenie układów świadczy o poważnej konsolidacji przemysłu żelaznego.

Różne wiadomości

Znalezienie flaszeczek z bacylami. Wielkiej wrzawy narobiła w Londynie wiadomość, że z auta prof. Morina skradziono torebkę z ośmiu flaszeczkami, zawierającemi kultury bacylów tyfusowych, gdy profesor, przewożący je z jednego laboratorjum do drugiego, wstąpił był na posiedzenie londyńskiej rady zdrowia, pozostawiając torebkę w aucie.

Prof. Morin zawiadomił natychmiast policję o tej kradzieży. zwracając uwagę na straszne niebezpieczeństwo, mogące wyniknąć z otwarcia skradzionych flaszeczek. Choć jednak policja londyńska postawiła na nogi cały sztab detektywów i zwróciła się do radjostacji londyńskiej z prośbą o zawiadomienie publiczności o tej kradzieży, jednak przez kilka dni wszelkie poszukiwania nie dały żadnego wyniku.

Dopiero dnia 17 b. m. dzieci bawiące się w parku Saint James, znalazły torebkę z flaszeczkami i nie podejrzewając nawet, na co się narażają, podzieliły pomiędzy siebie flaszeczki i użyły ich do zabawy. Na szczęście, nie zdołały ich otworzyć. Po powrocie do domu, jeden z dzieciaków pochwalił się przed ojcem ze swej zabawki i można sobie wyobrazić przerażenie tego ojca, gdy w podanej sobie flaszeczce poznał jedną z tych właśnie, których tak gorliwie poszukuje cała policja londyńska. Oczywiście zawiadomił natychmiast główne biuro policji o swem odkryciu, a zarządzone niezwłocznie dochodzenie doprowadziło do odnalezienia wszystkich dzieci, które bawiły się owemi flaszeczkami i do odebrania im niebezpiecznych zabawek.

Widocznie złodziej, stwierdziwszy, że torebka nie zawiera żadnych kosztowności, rzucił ją w parku Saint James pod drzewo, gdzie następnie znaleziona była przez dzieci.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.